

W 124 krajach świata czytana jest polska prasa

W 124 krajach, a więc dosłownie na całym świecie czytana jest polska prasa. Obecnie wysyłamy za granicę 828 tytułów pism o łącznym jednorazowym nakładzie 793 tys. egzemplarzy (tzn. łączny nakład dzienników wysyłanych w jednym dniu, tygodników — w jednym tygodniu, miesięczników w jednym miesiącu itp.).

Przygotowania do obchodów Święta Odrodzenia

W całym kraju rozpoczynają się przygotowania do obchodów 22 lipca, Święta Odrodzenia Polski. 18 rocznicy ukazania się Manifestu PKWN i zapoczątkowania budownictwa socjalizmu w Polsce.

W poszczególnych województwach przygotowani programy obchodów zajmują się komisje, powoływane przy komitetach Frontu Jedności Narodu. W skład komisji wejdą przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Kampania polityczna związana ze Świętem Odrodzenia koncentrować się będzie wokół problemów skutecznego zabezpieczenia pokoju światowego i dalszego pomyślnego rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny.

W dniach poprzedzających święto lipcowe organizowane będą w poszczególnych zakładach pracy, w miastach, osiedlach i wsiach wieczornice, koncerty, odczyty i pogadanki, poświęcone 18 rocznicy Manifestu PKWN. Przewidziane są też spotkania posłów i radnych z ludnością. (PAP)

Wyjazd delegacji NK ZSL do NRD

Na zaproszenie władz Demokratycznej Partii Chłopskiej Niemiec (DBD) 4 bm. wyjechała do NRD delegacja NK ZSL w składzie: sekretarz NK — Józef Olszyński, kierownik Wydziału Prasy i Propagandy NK — Edward Duda oraz prezes WK ZSL w Poznaniu — Józef Wroniak.

W czasie pobytu w NRD członkowie delegacji m. in. spotkają się z działaczami DBD oraz zwiedzą wystawę rolniczą w Lipsku. (PAP)

OAS cieszy się bezkarnością

„L'Humanité” piętnuje bezkarność, jaką cieszą się przywódcy OAS szykujący się do nowych zbrodni we Francji. Pismo podaje, że we wtorek „Komitet Wykonawczy” OAS zapowiedział prowadzenie „bezlitosnej walki” we Francji. Dyrektoriat Bidault-Soustelle Argoud przeprowadza od kilku tygodni reorganizację OAS w metropolii wykorzystując dezertorów z armii francuskiej i rodzimych faszystów. Groźba jest więc poważna — pisze „Humanité” — a tymczasem terroryści OAS korzystają z pobłażliwości władz gaulistowskich. Zgromadzenie Narodowe nie rozpatruje ciagle wniosku o uchylenie nieetykalności posiedzenia Bidault. Debata zapowiedziana pierwotnie na 26 czerwca, została przesunięta na 5 lipca, aby Bidault mógł „usprawiedliwić się na piśmie”.

Soustelle jest nadal członkiem Rady Miejskiej Lyonu. Reakcyjna większość odrzuca wniosek komunistów o wykluczenie go z rady miejskiej argumentując, że „sam rząd nie wszczął dochodzeń przeciwko b. ministrowi de Gaulle’a”. (PAP)

USA nie zredukuje swych sił zbrojnych

Dowódca naczelny armii amerykańskiej w Europie gen. Paul Freeman zaprzeczył doniesieniom prasy, jakoby Biały Dom zamierzał wycofać 40 tys. żołnierzy z Europy. USA wycofają jedynie, zgodnie z zapowiedzią, 7,700 żołnierzy, głównie personel techniczny i jednostki administracyjne armii, które mogą być zastąpione w większości przez urzędników cywilnych. Freeman wystąpił po raz pierwszy w konferencji prasowej od objęcia swych funkcji w dniu 1 maja br. (PAP)

50 spośród tych ponad 800 tytułów — to dzienniki. Najpopularniejsza jest „Trybuna Ludu”, której każdego dnia wysyłamy do innych krajów 17 tys. egz. 99 tytułów — to tygodniki przy czym największą poczytnością cieszą się polskie pisma poświęcone X Muzie — „Film” (tygodniowo wysyłamy za granicę 62 tys. egz.) oraz „Ekran” (60 tys. egz.). Następne miejsca na liście naszych tygodników czytanych za granicą zajmują „Kobieta i Życie” (27 tys. egz. tygodniowo), „Przekrój” (25 tys. egz.) i „Przyjaciółka” (16 tys. egz.).

Rekord poczytności za granicę bije miesięcznik „Polska” wydawany w kilku obcych językach. Wysyłamy w świat 200 tys. egz. tego pisma miesięcznie.

Większość pism wysyłanych za granicę to miesięczniki, kwartalniki i inne periodyki naukowe i techniczne, cieszące się dużym zainteresowaniem w wielu krajach świata. (PAP)

Plakat z okazji Kongresu w Moskwie



Plakat według projektu R. Cieślewicza wydany przez WAG z okazji Światowego Kongresu na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju w Moskwie.

Fot. — CAF

Zakaz sprzedaży „Sterna” we Francji

Wydawca ilustrowanego tygodnika zachodniemieckiego „Stern” poinformował w Hamburgu, iż francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zakaz sprzedaży we Francji ostatniego numeru „Sterna”.

Ministerstwo zarządziło konfiskatę wszystkich egzemplarzy w związku z artykułem „Nasz sąsiad Francja” zawierającym krytyczną ocenę sytuacji politycznej i społecznej we Francji. (PAP)

Manifestacja siły w Berlinie zachodnim

Przeszło 3 tysiące żołnierzy garnizonu amerykańskiego przemarszowało w środę przed generałem Lucusem D. Clayem który — jak podkreślano — przybył do Berlina zachodniego z nieoficjalną wizytą. Obok gen. Claya miejsce na trybunach zajęli burmistrz zachodniego Berlina Willy Brandt i trzej komendanci państw zachodnich. Jak podkreślano się w kołach dziennikarskich, była to w ciągu ostatniego roku, największa manifestacja siły w Berlinie zachodnim.



Rok XVIII.
Wydanie AB

Poznań,
czwartek, 5 lipca 1962

Cena 50 gr
Nr 158 (5726)

Flagi algierskie w krajach arabskich

Zadowolenie w ONZ — Dalsze kraje uznały TRRA

Pełniący obowiązki sekretarza generalnego ONZ U Thant ogłosił deklarację w której stwierdza, że cały świat i wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych wyrażają żywe zadowolenie z powodu odzyskania przez Algierię niezawisłości. U Thant przekazał również pisma okolicznościowe prezydentowi de Gaulle'owi i przewodniczącemu tymczasowego organu wykonawczego Faresowi.

W kuluarach ONZ proklamacja niezawisłości Algierii jest nadal zasadniczym przedmiotem dyskusji. Przedstawi-

ciele wszystkich krajów nie tają swego zadowolenia z powodu pomyślnego rozwiązania problemu. Omawia się procedure, która umożliwiłaby jak najszybsze przyjęcie nieawisłej Algierii w poczet Narodów Zjednoczonych.

Dalsze kraje uznały niezawisłość Algierii. Indie uznały rząd algierski i wyraziły życzenie ustami swego premiera Nehru nawiązania stosunków dyplomatycznych. Po Tunezji i Maroku — Jordania, Liban i Syria wyraziły gotowość wymian ambasad. Holandia będzie się ubiegala o akredytowanie przy TRRA swego chargé d'affaires. Z krajów Ameryki Łacińskiej Boliwia uznała Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej. Ponadto niezawisłość Algierii uznały rządy Szwajcarii, Grecji, Japonii, Indonezji i Kostaryki.

Prezydent Jugosławii Tito przesłał telegram gratulacyjny premierowi Ben Kheddzie.

Niepodległość Algierii jest szczególnie uroczysto obchodzona w bratnich krajach arabskich. W Bagdadzie na wszystkich budynkach powiewają flagi algierskie obok flag o barwach irackich. Radio i telewizja opracowały specjalne programy poświęcone walce narodu algierskiego. Komitet składający się z ministrów organizuje manifestacje w całym kraju. Specjalne audycje nadaje również rozgłośnia kuwejska.

Przemawiając w parlamencie pakistański minister spraw zagranicznych Mohammed Ali oddał hołd boha-

terskiej walce narodu algierskiego. Deputowani uczcili minutą milczenia pamięć poległych bojowników algierskich.

Z chwilą proklamowania niezawisłości Algierii w krajach arabskich notowana jest tendencja na rzecz poprawy stosunków z Francją. Tak np. Arabia Saudyjska nosi się z zamiarem wznowienia stosunków dyplomatycznych z Paryżem.

Wicepremier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, Ben Bella, przybył we wtorek wieczorem do Kairu, gdzie został natychmiast przyjęty na przeszło 2-godzinnej rozmowie przez prezydenta Nassera.

„Mazowsze” oczarowało Anglików

Po wtorkowej premierze „Mazowsza” w liczącej 5.000 miejsc sali „Albert Hall” prasa brytyjska zamieszcza wielkie zdjęcia zespołu i pochlebne recenzje.

„Times” pisze, że „zespół składa się z młodych, przystojnych, żywych artystów występujących w przepięknych kostiumach. Wiele troski poświęcono zapewnieniu całkowitej bezpretensjonalności widowiska. Mimo, że często orkiestracja odbiega daleko od stylu muzyki ludowej, tancerze pozostają tancerzami ludowymi wykazującymi wielkie zdolności i poczucie sztuki

ludowej. Każdy w zespole jest zarówno śpiewakiem, jak tancerzem”.

„Daily Telegraph” uważa, że było to dobre, lekkie przedstawienie oraz wyraża wielkie uznanie dla kostiumów i ich prawdziwej barwności i żywiołowej różnorodności. Przez cały program przewijała się czarująca atmosfera wielkiej wesołości.

„Daily Mail” pisze o „dynamicznym przedstawieniu, które często elektryzowało widownię, szczególnie gdy dziewczęta z fruującymi warkoczami i w czerwonych butach tworzyły wraz z chłopcami coraz to nowe ośniewające figury taneczne. (PAP)

10 skrzypków polskich w Konkursie im. H. Wieniawskiego

Po II Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim, w którym pierwsze miejsce zajął Michał Spisak z Paryża, i po II Międzynarodowym Konkursie Lutniczym Poznań przygotowuje się do IV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, który trwać będzie od 4 do 18 listopada.

W wyniku ostatecznej eliminacji polska grupa kandydatów na ten konkurs liczyć będzie 10 młodych wirtuozów. W skład jej wchodzi z poznańskich skrzypków: Jadwiga Kaliszewska, Marek Szwarc i Tadeusz Zymbak; z warszawskich: Krzysztof Jakowicz, Stanisław Kowalla, Tomasz Michalak, Andrzej Siwy, Jolanta Wilson i Wanda Wierzbicka; z łódzkich — Bogdan Pietrzak. W sierpniu i do połowy września przygotowywać się oni będą w Łagowie Lubuskim, przyjeżdżając na próby z orkiestrą Filharmonii Państwowej do Poznania. Pod koniec obozu usłyszymy kandydatów na koncertach w Poznaniu.

Do tej chwili najczęściej skrzypków do Konkursu zgłosiło się ze Stanów Zjednoczonych i Francji. Przybędą także młodzi wirtuozi z Argentyny, Czechosłowacji, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Łada dzień napłyną zapowiedziane zgłoszenia z innych krajów. (jp)

41,2 mld. zł

Aparat skupu nie zawiódł

Zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Spożywczego i Skupu wykonały półroczny plan produkcji w 102,7 proc. Dostarczono artykuły wartości 41,2 mld zł, a więc o 2,3 mld zł więcej niż w I połowie 1961 roku.

Zadań nie zrealizował jedynie przemysł jajczarsko-drobiarski, gdyż późna w tym roku wiosna wpłynęła na przesunięcie okresu największych dostaw jaj. Tym niemniej zaspokojono w pełni zapotrzebowanie rynku wewnętrznego oraz wykonano plan eksportu jaj.

W największym stopniu przekroczyły zadania I półrocza przemysły: owocowo-warzywny — o 31 procent, olejarski — o 20,8, koncentratów spożywczych — o 18,7, ziemniaczany — o 16 oraz mięsny — o 9 procent.

Ranni w operze w Mannheim

12 członków chóru opery Mannheim zostało rannych, w tym trzech poważnie, kiedy 2,5 metrowa platforma, na której umieszczono śpiewaków załamała się w czasie przedstawienia. (PAP)

Aresztowania w Hiszpanii

Korespondent Agencji France Presse dowiaduje się, że policja frankistowska aresztowała w Saint Sebastian adwokata Herzoga, znanego ze swych poglądów marksistowskich. Korespondent wiąże tę decyzję z ostatnimi aresztowaniami marksistowskich intelektualistów w Bilbao i Sewilli. (PAP)

Epilog awantur faszystowskich

Na posiedzeniu Izby Gmin w dniu 3 bm. grupa posłów labourystowskich, między innymi Shinwell, Fletcher i Jan-ner zażądała przeprowadzenia dyskusji w sprawie wieceu zorganizowanego w dniu 1 lipca na Trafalgar Square przez organizację faszystowską. Jak wiadomo, tysiące mieszkańców Londynu postanowiło nie dopuścić do tego zebrania; do- szło do awantur, w czasie których policja wzięła w obronę młodych faszystów, aresztowała natomiast około 20 osób protestujących przeciwko wie- cowi.

Wniosek labourystów za- stał odrzucony, niemniej jed- nak posłowie zmusili ministra spraw wewnętrznych, Butlera do wyrażenia opinii na temat zajść. (PAP)

Z Czechosłowacji przez Gdańsk i Szczecin

15 lat temu, 4 lipca 1947 r. za- warty został między Polską i Czechosłowacją układ komu- nikacyjny, rozszerzający trak- tat o przyjaźni i wzajemnej pomocy na transport i komu- nikację.

Układ ten stał się podstawą wielu późniejszych decyzji do- tyczących zwiększenia tranzy- tu czechosłowackich towarów przez polskie porty, wykorzy- stania naszej floty dla prze- wozów tych towarów, orga- nizowanie wspólnych linii żeglugowych, wzajemnych ułatwień w transporcie kole- jowym, które wywierają duży wpływ na poprawę organizac- ji i wzrost obrotów handlu zagranicznego obu krajów.

O rozwoju tranzytu świad- czy liczby: 15 lat temu nasze porty przeładowały 800 tys. ton towarów czechosłowac- kich; w r. 1955 — ok. 1.580 tys. ton, w r. 1960 — 2.737 tys. ton, a w 1961 r. na 5,3 mln. ton to- warów handlu zamorskiego CSRS, 3.289 tys. ton przełado- wano w polskich portach. Czechosłowackie towary tran- zytowe są atrakcyjne ze wzglę- du na duży odsetek drobnicy — dla nas b. opłacalny.

I tak ostatnio z tego m. in. względu rozbudowuje się w Gdańsku i Gdyni magazyny dla drobnicy, a w Szczecinie zmontowano olbrzymie dźwigi mostowe, usprawniające prze- ładunek np. rudy, apatytów, fosfatów. (PAP)

Czombe angażuje terrorystów

Według informacji uzyskanych przez korespondenta agencji prasowej Maghrebu, samowładny prezydent Katangi Czombe wer- buje masowo do swych żądzień wojsk terrorystów OAS zbiegłych z Algierii. Kilku setek terrorystów zgromadzonych jest obecnie w Ki- pushi, małej miejscowości położo- nej na południe od Elisabethville. (PAP)

Euroafryka — nowa forma kolonializmu

W Brukseli montują jeszcze jedną „Wspólnotę“

W Brukseli rozpoczęła się 4 bm. konferencja ministerial- na, która omówi sprawę stowarzyszenia 16 krajów afrykań- skich ze Wspólnym Rynkiem. Komentator pisma „Sowiec- kaja Rossija“, N. Juriew pisze w związku z tym:

Fakty wykazują, iż żywotne interesy narodów Afryki i in- nych kontynentów wymagają

Ksiądz — deprawator skazany na 5 lat

W Sądzie Powiatowym dla m. st. Warszawy zapadł ostat- nio wyrok w sprawie b. wika- riusza parafii św. Augustyna — ks. Leona Witeckiego, oskar- żonego o dopuszczenie się czyn- nów nierządnych wobec nie- letnich dziewcząt oraz pobicie kobiety w ciąży.

Jak wykazał przewod sado- wy, ks. Witecki, który prowa- dził lekcje religii, często za- praszał uczennice do swego mieszkania. Zostało stwierdzo- ne, że w czasie tych wizyt zgwałcił on 14-letnią Bogu- miłę P. i 17-letnią Krystynę K. Prócz tego ks. Witeckiemu u- dowodniono ciężkie pobicie będącej w ciąży Franciszki K., z którą łączyły go zażyłe sto- sunki.

Ks. Witecki skazany został na karę 5 lat więzienia.

Tego rodzaju sprawy nie są zjawiskiem odosobnionym i znajdowały się już na woka- dach sądowych. (PAP)

Hitlerowcy nie odchodzą dobrowolnie

Próba nakłonienia ex-sedziów i prokuratorów III Rzeszy, ażeby do- browolnie zrezygnowali ze swych urzędów i zgłosili podania o prze- niesienie na emeryturę spaliła na panewce. Zaledwie bowiem 125 osób skorzystało z wydanej przed rokiem ustawy przewidującej, że wszyscy sędziowie i prokuratorzy z okresu III Rzeszy czynni dotąd w sądownictwie zachodniomoc- kim mogą bez podania powodów do dnia 30 czerwca zgłosić prze- niesienie na emeryturę, jeżeli czu- ją się w jakimś stopniu odpowie- dzialni za wyroki ferowane przez sądownictwo hitlerowskie.

A więc zaledwie około 2,5 proc., jeżeli przyjąć za dzieńnikiem „Die Welt“, że 11 tys. sędziów i pro- kuratorów zatrudnionych w apa- racie sądownictwa NRF działało już aktywnie za czasów III Rze- szy. Niestety, jak stwierdza dzien- nik, nie ma sposobu zmuszenia ich do ustąpienia, jeżeli nie udowodni- się im czarno na białym współ- udziału w zbrodniach hitlerow- skiego aparatu „wymiaru spra- wliwiości“, zgodnie bowiem z konstytucją, sędziowie i proku- ratorzy są całkowicie niezawisli i odpowiadają jedynie przed pra- wem i własnym sumieniem. Sytu- acja więc pozostaje nadal jasna: W sądach NRF w dalszym ciągu wydawać będzie wyroki i wygła- szać mowy oskarżycielskie około 5.000 sędziów i prokuratorów Hi- tlera. (PAP)

normalizacji handlu między- narodowego, czemu nie służy montowanie zamkniętych u- grupowań gospodarczych. Zwo- łana w Brukseli autor przez kraje Wspólnego Rynku konferencja ma na celu narzucenie 16 pań- stwom Afryki koncepcji „sto- warzyszenia“ z europejską wspólnotą gospodarczą.

Podkreślając, iż szczególną rolę w organizowaniu „Euro- afryki“ odgrywają czołowe koncerny USA, autor stwierd- za, że imperialiści pragną utr-zymać w systemie gospodar- ki kapitalistycznej sytuację, korzystniejszą dla siebie niż dla swego afrykańskiego part- niera.

Proponując rzekomą pomoc i ulgi celne na eksport surow- ców rolniczych i mineralnych, organizatorzy Wspólnego Ryn- ku — jak podkreśla autor ko- mentarza — żądają od mło- dych państw afrykańskich utr-zymania bezcłowego wwozu towarów europejskich po ce- nach monopolowych, co będzie działało w zarodek rozwój przemysłu narodowego. Imper- ialiści domagają się również prawa do niekontrolowanego wywożenia zysków od kapita- łów inwestowanych w Afryce. Prowadzi to do grabieży „czar- nego kontynentu“.

Za reklamową fasadą „sto- warzyszenia euroafrykańskie- go“ — pisze Juriew — kryje się nowe oszustwo neokolonial- izmu. Autor przypomina, że kraje członkowskie Rady Wza- jemnej Pomocy Gospodarczej zaproponowały zwołanie mię- dzynarodowej konferencji po- święconej problemom handlu, która rozpatrzyłaby sprawę utworzenia międzynarodowej

organizacji handlowej, obej- mującej wszystkie kraje, bez dyskryminacji. „Zwołanie tak- kiej konferencji — podkreśla w zakończeniu Juriew — to jedna z dróg stojących przed młodymi krajami afrykański- mi; na tej drodze mogłyby one bronić swych interesów i prze- ciwstawiać się zbiorowemu na- ciskowi monopoli kapitali- stycznych.“ (PAP)

Dwie polskie wystawy w CSRS

Tradycjom polsko-czechosło- wackiej przyjaźni poświęcone zostały dwie wystawy w Cze- chosłowacji, które obecnie ob- jeżdżą miasta tego kraju. Pierwsza wystawa otwarta zo- stała w Gradcu w pobliżu Opa- wy pod nazwą „Tysiąclecie Państwa Polskiego“. Druga po- święcona jest twórczości Fry- deryka Chopina i dotyczy jego wpływów w utworach czeskich i słowackich artystów. Wysta- wa w Gradcu cieszyła się ży- wym zainteresowaniem Cze- chów i Słowaków. (fh)

Inżynierowie radzieccy zbudują kolej w Iraku

W Bagdadzie podpisano pro- tokół o współpracy technicz- nej między ZSRR i Irakiem oraz o udzieleniu przez Zwią- zek Radziecki Irakowi pomo- cy w budowie 60-kilometro- wej linii kolejowej, łączącej stację Szeiba (na szlaku Bagdad — Basra) z portem Umm Kasr, leżącym nad Za- łoką Perską. Równocześnie za- warto umowę w sprawie do- stawy ze Związku Radziec- kiego materiałów niezbędnych do budowy tej linii. (PAP)

9-14 lipca w Moskwie

Kongres — inny niż poprzednie

Przeszło dwa tysiące osób we wszystkich krajach całego świata przygotowuje się obecnie do podróży do Moskwy, na Światowy Kongres na rzecz powszechnego rozbrojenia i po- kój, który ma się odbyć w dniach 9-14 lipca br. Kongres obradować będzie na Kremlu w Pałacu Zjazdów.

Nie będzie to kongres podob- ny do innych. Nie przewidzia- ne są żadne deklaracje i uch- wały. Celem jego jest swobod- ne i otwarte wypowiedzenie się, co trzeba uczynić, aby za- chować pokój i życie na Ziem- i przed zniszczeniem uchro- nić.

Zapowiedź zwołania Kongre- su odbiła się szerokim echem na całym świecie. Za koniecz-

nością obrad wypowiedzieli się bardzo wybitni ludzie na- szych czasów, jak np. laureat Nagrody Nobla — Albert Schweitzer, lord Bertrand Rus- sel, Pablo Picasso, uczony a- merykański prof. Linus Paul- ing, pastor Martin Niemöller, b. prezydent Meksyku gen. La- zaro Cardenas, pisarz francu- ski Jean Paul Sartre, wicepre- zydent senatu włoskiego Etto- re Tibaldi, b. generalny dyrektor Światowej Organizacji Żywnościowej lord Boyd Orr, prezydent hinduskiej Rady dla solidarności afro-azjatyckiej pan Rameshwar Nehru i wie- lu, wielu innych.

W apelu, który ogłosił prof. John D. Bernal, prezydent Światowej Rady Pokoju czyta- my: „Rozbrojenie — powszech- ne, całkowite i kontrolowane — jest warunkiem przetrwania ro- du ludzkiego. Wobec zagrożenia zniszczenia naszego ro- du nuklearnej jest najpilniej- szym zadaniem naszych czaso- w. Stanowi to decydujący krok do istnienia świata bez wojen“.

Kampania na rzecz rozbrojenia i pokoju objęła miliony ludzi w wielkich i małych krajach. W USA 500 lekarzy ogłosiło apel, za- dający wstrzymanie doświadczeń z bronią nuklearną. W Brazylii powstał komitet złożony z najwy- bitniejszych przedstawicieli nauki i kultury i związków zawodowych dla poparcia idei Kongresu w Mo- skwie. Pochody na rzecz rozbroje- nia i pokoju odbyły się ostatnio w Finlandii, Danii, Australii, Ka- nadzie, Anglii i we Włoszech. W Austrii w Wiedniu, młodzież zo- rganizowała pochod demonstracyj- ny na rzecz pokoju. W NRF, w Bonn, demonstrowali tak samo studenci i młodzież socjalistycz- na.

Na dni najbliższe, poprzedzają- ce Kongres w Moskwie, zapowie- dziane zostały dalsze pochody na rzecz pokoju i rozbrojenia.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski

Pracownicy 20 przedsiębiorstw na spartakiadzie w Gnieźnie

Związek Pracowników Gospodarki Komunalnej i Prze- mysłu Terenowego, okręg poznański organizuje w dniach od 6-8 bm. IV wojewódzką spartakiadę. Udział swój zgło- siło przeszło 500 pracowników z 20 przedsiębiorstw. Trzy- dniowa impreza odbędzie się na Stadionie im. plk. Hynka. Zespoły walczyć o puchar przechodni. Z okazji spartakiady pocztą będzie używała specjalnego, okolicznościowego ka- pownika.

Program spartakiady prze- widuje następujące dyscypliny sportowe: lekka atletyka, pił- kę siatkową, tenis stołowy, strzelanie w konkurencji ko- biet i mężczyzn oraz turniej piłki nożnej. W lekkiej atle- tyce rozegrane zostaną nastę- pujące konkurencje męskie: 100 i 200 m, 800 m, 1500 m,

4x100 m, skok w dal i wzwyż oraz pchnięcie kulą, a w zawo- dach kobiecych: 100 i 200 m, 500 m, 4x100 m, pchnięcie ku- lą, skok w dal i wzwyż. Strze- lanie z kbks odbędzie się w konkurencji indywidualnej dla kobiet, a zespołowo dla mę- czyzn.

Z okazji spartakiady odbę- dzie się zlot motorowy i kolar- ski, który nie będzie jednak punktowany do imprez prze- widzianych programem spor- towym. Ścisły rozkład poszcze- gólnych rozgrywek ustalony zostanie na odprawie kierow- ników ekip 6 bm. (p)

Król sportów popularna wśród tramwajarzy

Rada Zakładowa przy MPK zo- rganizowała dla swych pracow- ników II spartakiadę zakładową, w której wzięło udział 98 pracow- ników. Udział mogli wziąć jedynie ci, którzy nie uzyskali w lekkiej atletyce żadnej klasy sportowej.

Oto najlepsi w poszczególnych konkurencjach: 100 m. 1. Jaworski 12,4 przed Bartkowski, 200 m. 1. Bartkowski 26,6, 2. Buksa, 800 m. 1. Smelkowski 2,19, 4 przed Je- liński, 1500 m. 1. Gribelny 5,13, 2. Kujawa przed Nowakiem, skok wzwyż 1. Jaworski 1,65 m. Ten sam zawodnik wygrał skok w dal wynikiem 5,49 m. przed Niemi- czykiem 5,38 m. Pierwsze miejsce w pchnięciu kulą zajął Koprak wynikiem 10,44 m. Sztafeta 4x100 m. w składzie: Bartkowski, Sie- bert, Kowalski i Jaworski uzy- skała czas 53,7 sek.

Kierownikiem zawodów był trener H. Drajwa. Zwycięzcy otrzy- mali nagrody rzeczowe i dyplomy. W ramach spartakiady odbył się mecz piłkarski dwóch zespołów, zakończony wynikiem 1:1. (p)

Zwyciężył Rawicz

Rozegrany w Lesznie elimina- cyjny mecz piłki koszykowej ju- niörów o puchar przechodni Fe- deracji Komunikacyjnych Klubów Sportowych Kolejarzy, pomiędzy miejscową Polonią, a RKKS-em Rawicz zakończył się niespodzie- wany zwycięstwem gości w sto- sunku 61:56 (33:21). Gospodarze za- wiedli na całej linii, niektorzy za- wodnicy wykazali wprost kompro- mitującą dyspozycję strzałow, a o przegranej zadecydowała pier- wsza połowa spotkania, którą le- szczyńscy wprost „przespali“.

Najwięcej punktów dla zwycię- ców uzyskali: Rydzon 26 i Po- pielas 16, dla Polonii Kroll 26. (R)

Wielobój Budowlanych w Śmiglu

Komisja Sportowa Zrzeszenia Budowlanych województwa po- znańskiego, organizuje w niedzie- le 8 bm. na stadionie KS Pogoń w Śmiglu doroczny wielobój sporto- wy w konkurencji kobiet i mę- czyzn. W tym roku zawody odby- wać się będą pod hasłem „Wita- my V Kongres Zrzeszenia Budo- wanych“.

Początek zawodów o godz. 9. (x)

dla każdego...

* Między państwowe spotkanie w lekkiej atletyce pomiędzy Polską i USA było 88 meczem drużyn- męskim. Zwyciężyliśmy 58 razy, 28 razy ponieśliśmy porażki, dwu- krotnie zremisowaliśmy.

* Podczas lekkoatletycznych mi- strzostw Szkolnego Związku Spor- towego w Olsztynie dobrze spi- sali się reprezentanci naszego wo- jewództwa. Siedemnastoletni Gra- bowski z Kalisza pobił rekord SZS w pchnięciu kulą, uzyskując wy- nik 15,78 m. Kopiczówna, również pochodząca z Kalisza, wygrała kulę, dysk i oszczep z następu- jącymi wynikami: 11,50 m, 37,38 m. i 41,43. Gratulujemy trenerowi K. Paszynowi, wychowawcy młodych miotaczy.

* B. zawodowy bokserski mistrz świata Szwed Johansson otrzymał propozycję rozegrania meczu w wadze ciężkiej z aktualnym mi- strzem wagi półciężkiej Archie Moorem.

Festiwalowe igrzyska

W końcu czerwca i na początku sierpnia tysiące młodych ludzi zje- dzie do Helsinek, aby uczestniczyć w Światowym Festiwalu Młodzie- ży i Studentów. Przybędą tam również sportowcy. Igrzyska spor- towe organizowane są z okazji Fes- tiwalu rozgrywane będą w 9 dyscy- plinach: lekkiej atletyce, koszy- kówce, siatkówce, zapasach, pły- waniu, tenisie stołowym, gimna- styce, podnoszeniu ciężarów i pił- ce nożnej. Oprócz zawodów, w których startować będą reprezen- tacje poszczególnych państw, tra- dycyjnym już zwyczajem uczest- nicy Festiwalu zdobywać będą mogli specjalne odznaki sportowe. Ekipa polskich sportowców star- tować będzie we wszystkich dy- scyplinach. Naszymi najsilniej- szymi punktami będą lekkoatleci, siat- karze i piływcy. W piłce nożnej reprezentować będzie nasz kraj beniaminek i ligi — Stal Rzeszów. Wyjazd na Festiwal będzie na- grodą dla tego zespołu.

W Helsinkach, w czasie trwania igrzysk, odbędzie się sesja z u- działem kierownictwa wszystkich ekip oraz naukowców, której te- matem będzie: „Rola sportu w perspektywie rozwoju społecze- stwa ludzkiego, w kształtowaniu postawy obywatelskiej młodzieży i osiągnięciu porozumienia mię- dzynarodowego“. (s)

Ogniska TKKF przed zlotem wojewódzkim

Rejonowe zawody ognisk TKKF odbyły się w Trzciance przy udzia- le zawodników Piły, Szamotuł, Trzcianki, Wronek i Czarnkowa. Nie stawili się reprezentanci Krzy- ża. Celem zawodów było wylo- szenie najlepszych na wojewódz- ki zlot ognisk TKKF w Między- chodzie.

Sprawnie przeprowadzone zawo- dy przyniosły następujące wyniki: w piłce siatkowej kobiet wygrała Piła przed Czarnkowem i Trzcianką, w grupie mężczyzn zwyciężyła Piła przed Czarnkowem, Trzcianką i Szamotulami; w piłce ręcznej pierwsze miejsce przypadło Trzci- ance przed zespołami Piły i Czarn- kowa. W koszykówce mężczyzn wygrała dobrze przygotowana dru- żyna Trzcianki przed Piłą. Rów- nież pomyślnie spisały się koszy- karki Trzcianki, zdobywając pier- wsze miejsce przed Piłą.

Mecz piłkarski pomiędzy Piłą i Trzcianką zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy 6:0. (x)

Młodzi tenisiści wyłonili mistrzów

Wiele komplikacji mieli młodzi tenisiści Wielkopolski, z rozegra- niem mistrzostw okręgu. Fatalna pogoda, która panuje od kilku dni w Poznaniu spowodowała, że roz- grywki ciągnęły się bardzo długo. Ostatecznie w grze pojedynczej chłopców mistrzostwo Wielkopo- lski zdobył Hoppel (Olimpia), któ- ry w finale pokonał Rajchela (Warta) 7:5 i 6:4. Wśród dziewcząt najlepszą była Sobczak również Olimpia, zwyciężając w finale Ku- baczewską z Warty 3:6, 6:4. W grze podwójnej mistrzostwo ty- tuł zdobyła para Grunwald: Rajchel — Geldner, a w grze miesz-anej Sobczak — Hoppel z Olim- pii. (s)

Nowy dzień w Algierii

Wyniki algierskiego referendum znane były już dawno. Znały się nieomal tak do- kładnie jak dziś, gdy wiemy już ile osób głosowało „tak“. Bo niedzielne referendum było właściwie formalną tylko rekapitulacją hero- icznej walki, jaką naród algierski prowadził przez 7 i pół lat. A gdy ta wojna zakończyła się wreszcie zawieszeniem broni i podpisaniem układów w Evian, zbrodnicze bandy faszystow- skie spod znaku OAS prowadziły nadal swoją akcję niszczenia i zabijania całkiem bezkarnie. Usiłowały one spowodować masę algierskie do wystąpienia, aby wtedy, pod pretekstem obro- ny ludności europejskiej — rozpocząć rzeź.

Być może w przyszłości historycy wojny al- gierskiej właśnie ten ostatni okres uznają za czas najwyższej próby politycznej dojrzałości i niezwyklej dyscypliny Algierczyków i może ten właśnie okres wytrwania w spokoju uzna- ją za godny ukoronowania całej wyzwoleniczej walki.

W Algierii wstaje więc nowy dzień. Wolność odzyskana po 132 latach stwarza niezwykłą okazję do żywiołowej radości, lecz narzuca za- razem na samym wstępie problemy trudne i skomplikowane. Ich przedsmak dają już ostatnie wydarzenia, które zaszły w łonie TRRA — rozwiązanie sztabu generalnego Armii Wy- zwolenia Narodowego, nagły wyjazd Ben Belli z Tunisu i jego wydane później oświadczenie, w którym ocenia się od tej decyzji — wyda- rzenia, sięgające głęboko w gąszcz wewnętrz- nych problemów algierskich. Ich złożoność na- kazuje dużą ostrożność przy ocenie.

„Sprawa algierska — pisał gaullistowski „Com- bat“ z 2 bm. — jest dla władzy francuskiej sprawą skończoną. Dla TRRA dopiero się za- czynna“.

Na tle aktualnej sytuacji to dosyć apodyk- tyczne stwierdzenie musi budzić pewne wątpliwości.

Wojna algierska została zakończona i cały jej różnoraki zresztą ciężar, obarczający przez o-

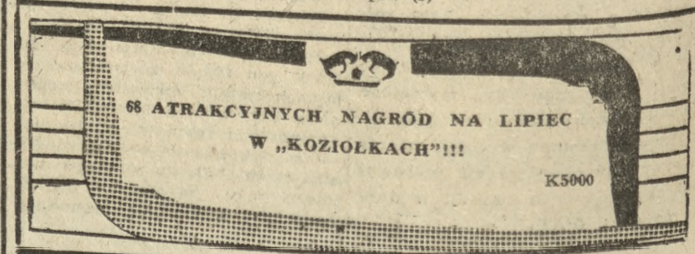
statnie lata politykę francuską — odpadł. Po- nadto zaś konsekwentnie podkreślana przez TRRA waga układów ewiańskich pozwala przypuszczać, że ich realizacja wprowadzi stosunki francusko-algierskie w fazę stabilizacji. Fak- tem jest także, że zarówno przebieg referen- dum, jak i bezpośrednio poprzedzające go dni — dają przykład spokoju, którego możliw- ścią znaczna część ludności europejskiej w Algierii kwestionowała, wybierając w tych warunkach exodus do metropolii. Niemniej jednak sprawa algierska dla Francji się nie skończyła, tylko że formy, jakie teraz przybierze będą inne. Nietrudno się przecieżyć domyślić, że Francja nie zrezygnowała z Algierii jako z domeny swo- ich wpływów.

Innymi słowy burżuazja francuska będzie sta- rała się hamować procesy rewolucyjne w tym kraju. Nie jest przypadkiem, że już w pierw- szym okresie rząd francuski postanowił zain- stalować w Algierii gęstą sieć konsulatów.

Dążeniem burżuazji francuskiej jest, by w łonie FIM ukształtowała się jak najszybciej burżuazja, która nadałaby Algierii kierunek kapitalistyczny rozwoju w ramach gospodarki francuskiej. Takie plany żywił rząd francuski przy podpisywaniu układu w Evian. Strona al- gierska natomiast, podpisując to porozumienie żywiła przekonanie, że stworzy ono warunki po- trzebne do kontynuowania walki — innymi już niż dotychczas środkami — o zdobycie pełnej niezależności politycznej i gospodarczej, a na- stępnie o zbudowanie na tej podstawie nowo- go społeczeństwa. Dostrzec tu przy tym trzeba istnienie po stronie algierskiej radykalnego od- łamu, którego wyrazicielem jest właśnie wice- premier Ben Bella.

Teatrem tych spraw będzie Algieria. Lecz oprócz nich pozostał jeszcze produkt wojny al- gierskiej — faszyzm, który zaczął już na do- bre atakować Francję, stawiając ją w obliczu poważnego wewnętrznego zagrożenia.

TADEUSZ ROJEK



Wizja staje się rzeczywistością

Przed 40 laty Lenin snuł wizję przyszłości jako „jednolitej, regulowanej na podstawie wspólnego planu przez proletariat wszystkich narodów światowej gospodarki”. Proces formowania się takiej gospodarki już się rozpoczął i rozwija się w naszych oczach w tej części świata, w której zwyciężył i utrwalił się socjalistyczny system społeczny.

min i 18 mln. ton; cementu — 36 13 mln ton.

Wymowa faktów

Dużo dzisiaj mówi się i pisze na Zachodzie na temat „cudów gospodarczych”, posługując się przykładami burzliwego rozwoju na przestrzeni ostatnich kilku lat takich krajów jak NRD, Włochy i Francja. Pominąwszy już problem, że ów „cud” dotyczy paru zaledwie krajów i że nie wywołuje żadnych pozytywnych zjawisk w całej ogromnej większości świata kapitalistycznego, to już dzisiaj okazuje się że nawet w tej niewielkiej grupie państw rozwój ten okazał się krótkotrwały.

Tak np. w NRD przyrost produkcji przemysłowej 1961 r. zmniejszył się niemal dwukrotnie — z 11 proc. do 5,8 proc., a w roku 1962 wyniesie, jak się przewiduje, zaledwie 4 proc. Podobna sytuacja obserwuje ekonomiści we Francji i we Włoszech.

Fakt, że udział krajów socjalizmu w światowej pro-

dukcji przemysłowej wynosi już dzisiaj około 37 proc. wobec 27 procent w 1955 r. i że roczne tempo rozwoju naszego obozu utrzymuje się niezmiennie na poziomie około 13 proc., ma swoją jednoznaczna i optymistyczna wymowę jeśli chodzi o perspektywy współzawodnictwa gospodarczego dwóch systemów.

Cel XV sesji RWPG

Kraje wspólnoty socjalistycznej zrzeszone w RWPG rozpoczynają nowy etap wzajemnych stosunków. Rozwiązanie bowiem gigantycznych zadań budowy socjalizmu i komunizmu — oznaczających wielką obfitość dóbr materialnych i kulturalnych, celem jak najbardziej pełnego zaspokojenia potrzeb rozwiniętej wszechstronnie społeczności ludzkiej — wymaga jeszcze ściślejszej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, wymaga też stworzenia sprzyjających warunków dla rozszerzenia i właściwego kształtowania międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

Celowi temu służyć będą opracowane i zatwierdzone przez XV sesję RWPG „Podstawowe zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy”.

FELIKS BIŁOS

Przed wizytą Berliner Ensemble

Kariera Artura Ui

Po raz drugi gościemy w Polsce światowej sławy teatr brechtowski Berliner Ensemble założony w 1949 r. w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez Bertolta Brechta.

Jego założyciel — Bertolt Brecht (1898 — 1956) był wyznawcą zasady: „współczesny świat interesuje społecznego człowieka jako świat, który można zmienić. Dla współczesnego człowieka pytania mają wartość tylko ze względu na odpowiedź. Współczesnych ludzi interesują wydarzenia i stosunki na które można wpływać”.

Berliner Ensemble, którego dyrektorem od początku działalności jest znakomita aktorka, żona Brechta — Helena Weigel, pozostaje wierny brechtowskiej koncepcji teatru. Wszystkie sztuki wystawiane przez teatr nierozdzielnie związane są ze współczesnością. Berliner Ensemble jest teatrem walczącym, ideowo zaangażowanym. Decyduje o tym dobór repertuaru (kryterium — realistyczne odwzorowanie rzeczywistości) i dobór środków inscenizacyjnych (charakterystyka, dekoracje, muzyka, songi, film itd.). Sposób gry w teatrze brechtowskim (w myśl zasady — „Je pieś wzruszać się niż być wzruszonym”) zmusza publiczność do aktywnej postawy w stosunku do tego co dzieje się na scenie. Stąd też powodzenie inscenizacji berlińskiego teatru wśród najszerszych kręgów publiczności. Pierwszą sztuką, którą zobaczymy w Poznaniu w wykonaniu Berliner Ensemble będzie sztuka Bertolta Brechta „Kariera Artura Ui”. Nawiazuje ona do kariery Hitlera; Brecht przeniósł jednak akcję do środowiska gangsterów w Ameryce, Ui (Hitler) przedstawiony jest jako wykonawca wielkich zbrodni których dokonuje za aprobatą magnatów finansowych. Za aktorskie wykonanie tej sztuki Berliner En-

semble podczas występów w paryskim Teatrze Narodów otrzymał w 1960 r. nagrodę Stowarzyszenia Krytyków Teatralnych i Muzycznych.

„Kariera Artura Ui” ujrzymy w reżyserii Manfreda Wekweetha, który za inscenizację tej sztuki otrzymał nagrodę państwową NRD. Role tytułową gra Ekkehard Schal, do którego wybitnych kreacji należą: Lotnik Sun w „Dobrym człowieku z Sezuanu” Brechta i marynarz Aleksiej w „Tragedii optymistycznej” Wiszniewskiego.

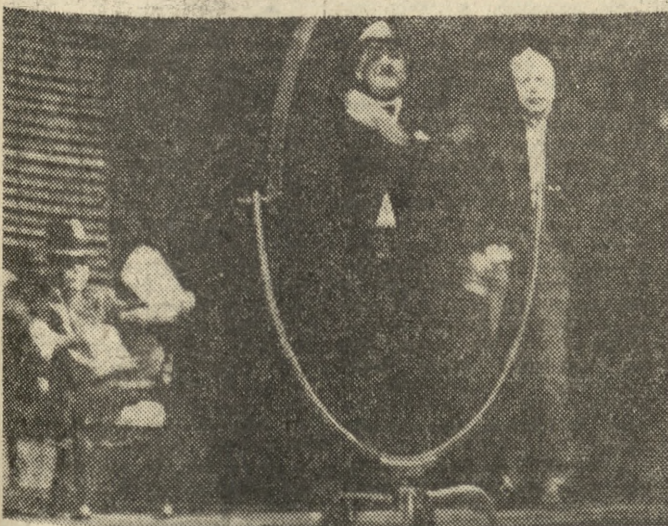
Przypominamy, że „Kariera Artura Ui” w wykonaniu Berliner Ensemble zobaczymy w Poznaniu dwukrotnie na scenie Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki: w sobotę 7 bm. i w poniedziałek 9 bm. Początek przedstawień o godz. 19. Przedprzedaż biletów w kasach Opery i „Orbisu”. (tk)

Konieczność przedyskutowania na najwyższym szczeblu tych ważnych zagadnień wynikała stąd, że światowy system socjalizmu wkroczył w nowy jakościowo etap rozwoju. W większości krajów demokracji ludowej daleko zaawansowana jest budowa społeczeństwa socjalistycznego, zaś Związek Radziecki wkroczył w stadium budowy komunizmu.

W ostatnich 4 latach (1958—61) roczne tempo wzrostu przemysłu w krajach socjalistycznych wyniosło około 13 proc., tzn. że było prawie 3-krotnie większe, niż tempo rozwoju przemysłowego w krajach kapitalistycznych. System socjalistyczny osiągnął już taki poziom rozwoju, w którym wyższe tempo oznacza zarazem wyższy przyrost absolutny w najważniejszych dziedzinach produkcji przemysłowej. Dla przykładu: w okresie 5 lat (1956—60) wzrost wytopu stali w krajach socjalizmu wynosił 51 mln ton, zaś w krajach kapitalistycznych — 23 mln; wzrost wytopu żelaza — odpowiednio 43

Na zdjęciu: Artur Ui uczy się deklamacji i gestu.

CAF — Fot. Barącz



TO WCAŁE NIE SNOBIZM

Wniosek o studium socjologiczne w Poznaniu

Przemysław Bystrzycki w artykule „Socjolog — snotwór” („Głos Tygodnia” z dn. 27 maja br.) zarzucił dziennikarzom, publicystom i recenzentom uprawianie „amatorskiej” socjologii i w ogóle brak przygotowania socjologicznego. Posądzam autora o dobre intencje i mógłbym pod jego wywodem podpisać się lewą i prawą ręką, gdyby nie pewne ale. Na wstępie wyjaśnię muszę Autorem, że w poznańskim środowisku są dziennikarze i pisarze zespołów redakcyjnych, którzy mają studia z zakresu wspomnianej specjalizacji. Po drugie — zbyt odważne jest stwierdzenie, że dobrym dziennikarzem jest tylko ten, kto te studia ukończył. Tak już się składa, że najwybitniejsi szermierze pióra właśnie nie są socjologami, tak jak większość literatów nie ukończyła studiów polonistycznych, a raczej przeszła (i o ile przeszła) przez inne kierunki naukowe na uniwersytetach. Po trzecie — nie jest zadaniem dziennikarza i publicysty zastępowanie naukowców i praktyków w analizowaniu zjawisk społecznych i szukaniu środków zaradczych — to przechodzi granice możliwości pracowników zespołów redakcyjnych.

Brak ośrodka

Sprawy konieczności znajomości socjologii — moim zdaniem — nie można rozpatrywać jedynie na małym podwórku dziennikarskim (na którym Autor nie ma pełnego rozeznania), ale na szerszym polu współczesnych potrzeb. Nie można też w czambuł potępiać amatorszczyzny „socjologicznej”, bo mogłoby się oberwać wcale niegłupim postaciom historycznym. Praktyczna „socjologia” to amatorska, sięga tak daleko w przeszłość jak medycyna ludowa; znała ona już dawno pewne prawidłowości, lecz bez uzasadnienia naukowego. Rozwój myśli ludzkiej w XIX wieku dał dopiero początek nowej gałęzi wiedzy i poszukiwaniom jak najbardziej trafnych narzędzi badań, technik, technik badawczych, aby dojść do uogólnień. Ta gałąź wiedzy w dalszym ciągu się rozwija, starając się dotrzeć do kroków przemian społecznych, które równocześnie oczekują od niej pomocy.

Nie ulega wątpliwości, że w społeczeństwie, kierującym się światopoglądem naukowym, socjologia jest bardzo

ważną dziedziną. Amatorszczyzna — to już za mało (choćby lepsza ona od braku w ogóle tego zainteresowania!). Kadry socjologów przygotowują w naszym kraju tylko dwa ośrodki: studium socjologiczne w Warszawie i studium w Łodzi. Jak na kraj, w którym występuje obfitość i różnorodność procesów społecznych, chociażby dla przykładu na bazie postępu techniki i nowej struktury społecznej — jest to niewystarczające. Chodzi tu o przygotowanie większej liczby socjologów — naukowców i socjologów — praktyków. Nie przesadzaj, że za kilka lat zażdzie potrzeba wprowadzenia tego przedmiotu do szkół średnich, będą więc potrzebni i tu wykładowcy. Przecież i ci ze średnim wykształceniem w życiu zawodowym kierują grupami ludzi, a w życiu prywatnym są także... głowami rodzin — również grup ludzi. Tymczasem współczesny inteligent więcej wie z dziedziny zoologii niż z dziedziny stosunków społecznych i praw rządzących działaniem ludzkim.

Popatrzmy na mapę. Na terenie województwa zachodnich trzeba zbadać procesy związane ze spotkaniem się różnych grup etnicznych i pomóc w integracji społecznej. W Poznaniu chłop indywidualny przekształca się w chłop-spółdzielcę, chłop w robotnika, rośną nowe wsie, nowe miasta, nowe okręgi przemysłowe. I te zjawiska wymagają badania socjologicznego i pomocy z punktu widzenia dobra człowieka, grupy, środowiska. Tymczasem Poznań, promieniujący swoim skupiskiem wyższych uczelni na tę rozległą połącz kraj, nie ma ośrodka kształcenia kadr socjologów.

Są naukowcy

A jest w Poznaniu wcale niemały zespół naukowców, którzy by mogli prowadzić ten ośrodek. Istnieje przecież katedra socjologii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Sprawa jest pilna, wymaga szybkiej decyzji.

Przy okazji chciałbym jeszcze poruszyć problem studium zaocznego. Wielu kierowników zakładów pracy, instytucji, organizacji partyjnych, społecznych, przeżył rad narodowych, działaczy gospodarczych, społecznych, kulturalnych, dziennikarzy i ekonomistów chciałoby uzupełnić swoje przygotowanie zawodowe poprzez zaoczne studium socjologii. Znam wypadki poszukiwań za tego rodzaju studiami w Warszawie i Łodzi. Kandydaci wrócili rozczarowani. Zostali skazani na uprawianie „amatorszczyzny” socjologicznej, z mniej lub więcej do brymi wynikami. I tym chętnym powinny władze uniwersyteckie i ministerialne przyjść z pomocą.

JÓZEF PIEPRZYK

15



— Myślałem o tym — stwierdził porucznik. — To jest wersja do przyjęcia. Może w grę wchodziła pozostawiona na parapecie okna portmonetka... Wersja jest prawdopodobna, pod warunkiem, że Nastusiakowa nie zdążyła jeszcze dojść do portierni, nim zawróciła na górę. W przeciwnym razie musiałby zapamiętać jej powrót stary Byrtus. A Byrtus o tym nie mówił. Poza tym nie wiemy jeszcze, czy zbrodniarz przyszedł do KSB w sobotę po raz drugi, czy po prostu z ostatek dłużej. Raczej sądzę, że to ostatek jest do przyjęcia. Wtedy aktualna się staje nasza lista podejrzanych. Ostatni wychodził Szalot, kilka minut po osiemnastej...

— Coś pięknego! Jeżeli obywatel porucznik pozwoli, żeby nie tracić czasu wezmę adres tego Geca, drugiego portiera i podskoczę do niego. Małeńkie przesłuchanko zrobię na miejscu.

— Niech będzie. Bierzcie wóz i jedźcie. Po chwili Tokarek znów studiował listę osób „wchodzących w rachubę”.

Ujął słuchawkę telefonu i wykręcił numer.

— Sekretariat — usłyszał znajomy głos.

— Tu Tokarek, pokój dwieście cztery.

— Nie zapomniałam, wiem — brzmienie głosu złagodniało.

— Właśnie myślałam o panu.

— O! — zdziwił się porucznik.

— Taka przykra sprawa. I pan tam siedzi, koło tego pokoju. Musi pan mieć mocne nerwy.

— Przesada — uśmiechnął się do słuchawki. — Chciałbym porozmawiać z panem Barzeńskim.

— Ach, o to tylko chodzi? Dobrze, zaraz go zawiadomę.

Główny konstruktor był szczupły, wysoki, może nawet wyższy od Jarzyny. Miał przeczyszczone, gładko uczesane włosy, lekko siwawe na skroniach. Ukłonił się sztywno, poważnie, podszedł bliżej.

— Barzeński. Pan jest z milicji, prawda? Byłem tu wzywany — głos miał cichy, malowy, pasujący doskonale do całej postaci.

— Około czterdziestu lat — taksował przybyłego Tokarek. — Beznamiętny, zrównoważony.

Barzeński usiadł, nie czekając na zaproszenie i uważnym spojrzeniem mierzył porucznika.

— Cholernie pewny siebie — dodał ten w myśli i nabrał nagle ochoty wytrącenia wezwanego z równowagi. Zaczął zadawać szybkie, zaskakujące pytania. Barzeński odpowiadał jednostajnym głosem, bez akcentów zdenerwowania. Zresztą, prawdę mówiąc, nie miał nic ciekawego do powiedzenia. Co wiedział o dokumentacji? Oczywiście kompletnie wszystko. Sam przecież był jednym z twórców nowej opony. O której wyszedł z KSB w sobotę? Około godziny trzynastej piętnastej, trzynastej dwadzieścia. Nie pamięta dokładnie, nigdy nie zwracał uwagi na takie szczegóły. Zresztą jest to rzecz do sprawdzenia. Czy coś, ewentualnie kogoś, podejrzewa? Nie. Przyszedł do KSB rano, w poniedziałek, jak zwykle. Zdziwił się bardzo, gdy po kilku godzinach usłyszał o śmierci Nastusiakowej. Nikogo nie podejrzewa.

— Do diabła — zirytował się Tokarek, gdy Barzeński opuścił pokój. — Zdziwił się tylko, cholera!

Zadzwonił telefon.

— Proszę — podniósł słuchawkę.

— Łączę miasto dla pana — usłyszał głos Alicji Derbin.

— Obywatel porucznik? — staby, niewyraźny głos Kubiaka.

Sekretarka wyłączyła się i słyszalność uległa poprawie.

— Tak, to ja. Jakie wiadomości?

— Melduję obywatelu poruczniku, że pękł worek z nieszczęściami.

— Mówcie po ludzku, Kubiak.

— Pech, obywatelu poruczniku.

— No, słucham.

— Ten gość, do którego pojechałem... Czy obywatel porucznik słyszy dobrze?

— Mówcie szybciej!

— Otóż ten portier Gec nie wrócił po dyżurze do domu. Nie ma go. Rodzina i sąsiedzi nie wiedzą, co zaszło.

— Do diabła — mruknął porucznik, odłożwszy z trzaskiem słuchawkę. — Człowiek gotów pomyśleć, że ludzie to szpilki, a Poznań — stóg siana.

7. WSZYSTKO JEST WĄTPLIWIE

Po telefonie Kubiaka, Tokarek długo stał przy oknie, obserwując zielenie parkowych drzew. Czuł, że traci panowanie nad sytuacją. Trup w stalowej szafie, kradzież ważnej dokumentacji, zniknięcie Szalota, mgliste wyjaśnienia Jarzyny, nieobecność nocnego portiera... Co prawda stary mógł na przykład wyjść do jakiejś ciotki w Pyzdrach na dzień — dwa. Mimo to sprawa wyraźnie się wiktła.

c.d.n.

Niewystygłe wspomnienia

Z książką na ty

Tego ani zapomnieć się nie da, ani zapomnieć nie można. Przynajmniej tak długo, jak długo istnieje potencjalna możliwość odrodzenia się niebezpieczeństwa nowego ludobójstwa, jak długo znaczący o sobie nowi albo i zgola ci sami amatorzy zapieniają ludzkości w morzu krwi i bezmiarze zbrodni. Dobrze zatem, że w piśmiennictwie naszym zwraca się na te sprawy uwagę i że ciągle ukazują się nowe pozycje, przypominające prawdę tamtych dni pogardy i grozy.

„Iskry”, operatywne jak zawsze, wznowiły niezmiernie cenną i potrzebną książkę Tadeusza Cypriana i Jerzego Sawickiego „NIE OSZCZĘDZĄC POLSKI”. Jest to świetna praca dwóch wybitnych prawników i politykologów, ukazująca w całej prawdzie ponurą problematykę hitlerowską, od przygotowań III Rzeszy do agresji, przez obraz wojny i okupacji, aż po relację z procesu norymberskiego. Bogata dokumentacją, dobrymi doborami fotografii, wstrząsającymi ale dosadnymi komentarzami — oto szczególnie walory tej pracy. Również spod pióra Tadeusza Cypriana i Jerzego Sawickiego wyszła niezmiernie wartościowa praca „PRZED TRYBUNAŁEM ŚWIATA” (wydanie „Książki i Wiedzy”), gdzie autorzy, członkowie polskiej rządowej delegacji oskarżycielskiej w Norymberdze, ukazują poprzez dokumenty i ich komentarze, ustami samych hitlerowców, ponurą prawdę faszystowskiego systemu wyiszczania narodów. Pracą tą warto by szczególnie zainteresować młodzież.

Nie brak również ostatnio pozycji ukazujących czas okupacji i dzieje walki z nawałą hitlerowską. W Wydawnictwie Łódzkim ukazała się praca Antoniego Gładysza „OBOZ ŚMIERCI”, wstrząsające studium dziejów obozu zagłady w Gross-Rosen, studium pozornie suche, niezmiernie

rzeczowe, jakby naukowe monografia jednego fragmentu zbiorowego morderstwa. Książka Gładysza należy niewątpliwie do najlepszych z prac związanych z hitlerowskimi zbrodniami. Inny wycinek tamtych czasów ukazuje Wiktor Ziemiński w wydanej nakładem MON-u pracy pt. „WRZESIEŃ — OFIARA — WYZWOLENIE”, losy oficera niemieckiego stopnia od kampanii wrześniowej przez lata Oflagu aż po dni wyzwolenia i ofensywy Armii Radzieckiej.

W „Książce i Wiedzy” ukazała się książka, której nie zawahałbym się określić jako rewelacyjną: Jacka Wilczura „ARMIA NIE WROCI DO ITALII”. Jest to, z niemałym wysiłkiem zebrała przez autora prawda o losach przeszło 100 tysięcy żołnierzy i oficerów Armii, wymordowanych w Polsce przez hitlerowców, smutne pokłosie „współpracy” włoskiej z niemieckim nazizmem.

Bardzo potrzebne i cenne studium Ludwika Gomolca i Stanisława Kubiaka pt. „TERROR HITLEROWSKI W WIELKOPOLSCE 1939—1945” opublikowało Wydawnictwo Poznańskie. Jest to próba syntetycznego przedstawienia akcji terrorystycznej w Wielkopolsce przez czas okupacji. Omówienie wstępne autorów uzupełnione jest fragmentami wspomnień i pamiętników oraz aneksami. Studium to jest bardzo potrzebne, choć niewątpliwie poprzez swoją zwięzłość i syntezyściwość nie odpowiada ciągle jeszcze zapotrzebowaniu na obszernie, naukowe, bogaciej podbudowane dokumentacją opracowanie tematu.

Wzbogaca się też nieustannie literacko przetransponowany obraz minionego czasu. Ukazują się z tej dziedziny coraz nowe pozycje. I tak w MON-ie ukazała się książka Medarda Koniecznego i Kazimierza Sławińskiego „JAKI STARTUJĄ O ŚWIECIE”. Jest to zbeletryzowana relacja z losów jednego z najzasłużniejszych pilotów, Medarda Koniecznego, zwłaszcza zaś okresu jego służby w pułku lotniczym „Warszawa”, a następnie w I Korpusie Lotniczym. Wiele mało znanych faktów, bogaty obraz dorobku polskich pilotów walczących u boku lotnictwa radzieckiego.

W MON-ie również ukazała się nagrodzona w konkursie powieści Władysława Machajka „DWIE SIÓSTRY”, z pasją i gorącym zaangażowaniem osobistym oddany obraz walk o ugrunтовanie ludu w pierwszym okresie po Wyzwoleniu. Do okresu okupacji sięga Roman Bratny w wyborze opowiadań „SLAD”, tekstów pisanych w znacznej większości w okresie tuż popowojennym, mogących tu i ówdzie razić brakami warstwowymi, ale ujmujących siłą bezpośredniego przeżycia, akcentem na sprawy moralne. MON przyswoił nam kilka ciekawych utworów literatury obcych. I tak w przekładzie Jadwigi Łaskowskiej otrzymaliśmy sensacyjną, choć opartą na bazie autentycznej powieści Lwa Szejnina: „SZPIEDZY”, sugestywną, choć miejscami nawiązującą do walki wywiadu radzieckiego z dywersją hitlerowską. Niestylizowane, choć smutną, lekturą będzie utwór Isoko i Icero Hatano „DZIECKO HIROSZIMY”, światowy bestseller, w postaci listów dziecka i matki ukazujący szeroki aspekt tragicznego problemu Hiroszimy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Przyszła 5-lata energetyki

Na ostatniej naradzie w Urzędzie Rady Ministrów poświęconej sprawom energetyki, wicepremier inż. Zdrzyński przedstawił m. in. wstępny zarys planu rozwoju energetyki polskiej na następną 5-latkę (data 1966—70).

Tempo przyrostu mocy energetycznej ma być bardzo wysokie. O ile w roku 1960 elektrownie wytworzyły 29,3 mld. kWh energii, a w roku 1965 mają wytworzyć około 47 mld. kWh, to w roku 1970 — wytworzą około 77 mld. kWh.

Przyrost ten uzyska się przez rozbudowę istniejących i budowę nowych elektrowni. W przyszłej 5-lacie planuje się więc dalszą rozbudowę „Turowa” (o 600 MW), Patnowa (Konin) do 1200 MW i budowę na węglu brunatnym podobnej mocy elektrowni „Beichatów”. Na węglu odpadowym (przerosty, muły, szlamy węglowe) rozbuduje się elektrownię w Ostrołęce — 250 MW, w Łaziskach — 900 MW, „Halembę” — 200 MW. Na węglu niskokalorycznym pracować mają rozbudowane elektrownie „Łagisza”, „Siersza” oraz nowa elektrownia w Nowym Korczynie nad Wisłą.

Planuje się także rozbudowę elektrowni wodnych: Soliny — do 120 MW, Włocławka — do 110 MW oraz budowę „Żydowa” o mocy 150 MW. (pch)

Będzie cieplej czy zimniej?

Przykre figle tegorocznej majowej pogody znowu zwróciły uwagę na sprawy aury. Opalając się w lipcowym słońcu, warto wiedzieć trochę o historii pogody w ostatnich tysiącach i o perspektywach na przyszłość.

Astronomowie obliczają, że Ziemia zaraz po narodzinach i ostygnięciu miała temperaturę plus 28° C. Klimatolodzy ustalili, że jej obecna średnia temperatura roczna wynosi plus 14° C. Za dwa miliardy lat, według rachunku polskiego astronoma dra Jana Gadowskiego temperatura na Ziemi wskutek przemian na Słońcu osiągnie plus 105° C. Wówczas na pewno będziemy musieli emigrować na inną planetę.

Wiadomo, że 1000 lat temu wybrzeża Grenlandii porastała dość obficie roślinność. Przystanie i groble morskie budowane przez starożytnych Rzymian pochłonięta woda, gdyż w ciągu 2000 lat wskutek topnienia lodów podniosł się poziom Oceanu Światowego. Ludzie z Epoki Kamiennej rysowali konie i bawoły na ścianach pieczar leżących obecnie w samym środku martwej Sahary. Klimat zmienia się więc bardzo szybko. Będzie się zmieniał także w najbliższych dziesięcioleciach i stuleciach. Ustalenie kierunku tych zmian dla poszczególnych obszarów ma ogromne znaczenie w dalekosiężnym planowaniu rozwoju gospodarki ludzkiej w skali światowej.

Okazuje się, iż żyjemy w przejściowym okresie geologicznym. Świadczy o tym fakt, że normalnie na Ziemi nie ma żadnych czap lodowych ani lodowców, poziom wody w oceanach jest znacznie wyższy a zmiany pogody mniej gwałtowne. Tak przynajmniej było

Fale radiowe i... soki

Co zrobić, aby uniknąć kosztów transportu, magazynowania i chłodzenia zbytecznej części soków owocowych — wody?

Pracują nad tym Amerykanie, którzy produkują i spożywają astronomiczne ilości tych soków i dla których koszty obrotu stanowią poważny problem ekonomiczny. Po dłuższych badaniach odkryli więc, iż działające fale radiowe na sok pomarańczowy pobudzają cząsteczki wody do drgań i odparowywania nie naruszając przy tym cukrów i substancji aromatycznych soku.

A oto właśnie chłodzą. Można więc wytwarzać — jak dotychczas — 12 proc. leż 72 — proc. stężony roztwór soku. Wodę można dobrać dopiero w momencie spożywania soku.

Oszczędności na samym chłodzeniu soku pomarańczowego — mniej stężony trzeba przechowywać w temperaturze minus 18°C a bardziej stężonemu wystarczy 0°C — sięgają milionów dolarów. Doświadczenia z soku przenosi się więc na inne roztwory wrażliwe na wysoką temperaturę odparowywania cieplnego, z paliwem dla odrzutowców włącznie. (pch)

W naukach techniki życie

Żubr — „ojciec”



Jak już informowaliśmy, jesienią ub. roku Polska i Czechosłowacja zawarły umowę o wspólnej produkcji traktorów i samochodów. Na zdjęciu: polski 8-tonowy „Żubr” produkcji zakładów w Jelczu, który „ożeniony” z czechosłowacką ciężarówką „Skoda”, da początek konstrukcji jeszcze doskonalszej — 10-tonowej „Żubro-Skodzie”. (pch)

Fot. — K. Przychodzki

Kurs na elektrownie atomowe

Uczestnicy międzynarodowej konferencji w Essen, poświęconej problemom energetyki jądrowej, oznajmiły, że jeszcze w bieżącym roku koszt prądu z elektrowni atomowych spadnie do poziomów kosztów prądu z elektrowni tradycyjnych. Te przewidywania skłaniają państwa zachodnie do ostrożnego rozszerzania programów atomizacji energetyki. Francja, w roku 1965 uzyskiwać będzie 5 proc. w roku 1975 — 25 proc. całej energii elektrycznej z siłowni atomowych. Moc angielskich elektrowni atomowych wynosi obecnie 600 MW, lecz w ciągu 4 lat ma wzrosnąć do 3000 MW. W USA pracują już 173 reaktory przemysłowe o mocy ca 950 MW, a w budowie lub projektowaniu są dalsze siłownie o mocy 800 MW. (pch)

Notatki techniczne

W jakim kierunku zmierzają technika? — można było wnioskować na podstawie ostatnich nowości zaprezentowanych na Targach.

▲ OBRABIARKI: — NRD wystawiła kolumnowy automat przecinający do obróbki elementów elektrotechniki, którym można sterować na odległość. NRD wystawiła półautomatyczną dłutownicę, która obrabia koło zębate o 33 zębach w 45 sekund. USA wystawiła uniwersalne wiertarki mogące również toczyć, złobić i wykrawać z tolerancją do milionowej części cala. Polska nie pozostawała w tyle, budząc dużą sensację frezarką sterowaną przy pomocy taśmy magnetofonowej a ZSRR wiertarką do przebijania otworów w szkło bez wiertła.

▲ ŁACZNOŚĆ: — Belgia oferowała do sprzedaży centralne telefoniczne dla biur i fabryk, wykonane bez tradycyjnie spawanych styków, lecz działające na zasadzie tzw. pistoletu powietrznego. NRD eksponowała miniaturowy telefon bez drutu do utrzymywania łączności z obiektami w ruchu oraz kieszonkowy odbiornik radiowy o 3 zakresach fal. Firma „Telefunken” z NRD wystawiła całkowicie automatyzowany magnetofon — „Automatic”. Ta sama firma wystawiła także transzystorowy radiodiodownik z wbudowanym wąż automatycznym budzikiem radiofonicznym.

▲ MORZE: — Duży znaczenie dla polskiej myśli kon-

struktorskiej budził trawler rybacki do połowów z rufy oraz trawler przetwórczy „Siemens” z NRD wystawił oryginalne urządzenie statecznikowe eliminujące przechyły statków w czasie sztormu. „Telefunken” oferował nieionizującą radiostację dla łodzi ratunkowych. Radiostacja sama nadaje sygnały SOS i co pewien czas automatycznie przedstawia się na odbiór.

▲ GÓRNICtwo: — Katowicka Fabryka Sprzętu Górniczego wystawiła młot pneumatyczny do urabiania węgla z równoczesnym zraszaniem go wodą, co zapobiega powstawaniu pylicy. Firma „Sulzgit” z NRD oferowała oryginalny samobieżny wieżowy wiertnicą do poszukiwań ropy naftowej na głębokości do 1.800 m.

▲ PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY: — Budził zainteresowanie radziecki automat do produkcji pończoch z różnej przędzy. Automat wyrzuca co 5 minut gotową parę pończoch. Anglijcy robili furorę uniwersalną przedarką obracającą kółko różnego rodzaju surowców, a NRD niesłychanie pomysłową i wydajną maszyną wytwarzającą na zamówienie imitacje skór koldry, szlafroki, odzież plażową, ręczniki, materiały na ubrania itp. w mnogich wzorach i desenach. Maszyna ta wnosi do 4 tys. wtków na minutę podczas gdy normalne krosno tkackie wnosi od 200 do 400 wtków. Amerykanie wystawili maszynę dziwiarską, pracującą na wszystkich rodzajach przędzy z szybkością 35 mb dzianiny na godzinę. (pch)

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, przyjmują zaraz inżynierów elektryków do pracy w Biurze Konstrukcyjnym Fabryki Wagonów. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej pok. nr 103. K6088

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmują do pracy: ekonomistę do Działu Zaopatrzenia, technikę lub inżyniera do Działu Technologii, tokarzy. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K5936

KUJAWSKIE

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO BIELAWY, poczta Piechcin k. Inowrocławia

POSZUKUJĄ

- 5 INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW,
5 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW,
1 MGR. PRAW na stanowisko kierownika do spraw komunalnych,
16 ELEKTRYKÓW.

Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego do ustalenia na miejscu.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania służbowego. K6312

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu — zatrudnią zaraz 50 robotników niewykwalifikowanych (kobiety) oraz 10 slusarzy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Z. P. C. „Goplana” — Poznań, ul. Wawrzyńca 11. K6169

Ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko kierownika sekcji planowania i sprawozdawczości w dziale zaopatrzenia, inżyniera lub technika budowlanego z praktyką na kierownika sekcji inwestycji, inżynierów lub techników stażopracowników, techników mechaników do działu konstrukcyjnego — zatrudnia **Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7**, Poznań, ul. Głogowska 19. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K6121

Zakłady Młynarskie w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23 zatrudnią zaraz 10 robotników do prac przy za i wyładunku w młynach: Zieliniec i Poznań Wschodni oraz 8 kobiet do pakowania maki w młynach: Zieliniec i w Poznaniu przy ul. Fabrycznej 22/23. Dla zamieszkałych robotników dogodny dojazd koleją do Stacji Antoninek i Poznań Wschodni. Dobre warunki wynagrodzenia przy pracach akordowych wg obowiązujących stawek. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej w Poznaniu przy ul. Fabrycznej 22/23. K6134

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Nowym Tomyślu — zatrudni zaraz laborantkę do Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej we Lwówku Wlkp. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować do R.S.O. Nowy Tomyśl, ul. Ogrodowa 21. K6144

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych (woj. zielonogórskie) murarzy, tynkarzy na tynki zewnętrzne, lastrykarzy, blacharzy na wentylację, malarzy, monterów i pomocników wodno-kan. i c. o., spawaczy z uprawnieniami, elektryków, 3 robotników do transportu Bazy Sprzętu, 3 operatorów do obsługi betoniariek, 2 operatorów z uprawnieniami do obsługi żurawia „Paździenik”, robotników niewykwalifikowanych oraz kandydatów w wieku powyżej 18 lat do przuczenia w zawodzie murarza. Warunki płacy wg układu zbior. w budownictwie. Dla miejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza. Ponadto Przedsiębiorstwo przyjmie pracowników wykwalifikowanych w wyż. wym. zawodach do pracy na II zmianę na budowach w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Solna 12. K5987



Dnia 2 lipca 1962 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasza droga siostra i ciotka, sp.

Stanisława Paluszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm., o godzinie 10.30 z omdarzą parafii Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA 12914g



Dnia 2 lipca 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 60, sp.

Joanna Wujewska

z Jusików

Zmarła była wzorem poświęcenia, pracowitości i przyjaźni.

Za ciężkie życie niech Jej lekka będzie ziemia.

O bolesnej stracie zawiadamia
BRATANEK Z RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu. Poznań, ulica Kwiatowa 11 m. 10. 12845g

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet”

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 1

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA PIERWSZY ROK NAUKI W 2-LETNIEJ

PRZYKŁADOWEJ ZASADNICZEJ SZKOLE DLA PRACUJĄCYCH.

W szkole czynne będą 2 klasy przygotowujące do pracy w zawodach:

- a) formierz elementów prefabrykowanych,
b) zbrojarz.

Do szkoły przyjmuje się chłopców w wieku od lat 16 (ukończone) z ukończoną siódmą klasą szkoły podstawowej i odpowiednim stanem zdrowia. W okresie szkolenia uczniowie otrzymują wynagrodzenie, którego wysokość uzależniona jest od postępów w nauce:

- a) formierz elementów od 260 do 420 zł,
b) zbrojarz od 260 do 420 zł.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwenci mają zapewnioną stałą pracę w zakładach prefabrykacji o całkowicie zmechanizowanym procesie produkcji.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Kadr P. Z. P. B. „Pozbet” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 1, w godz. od 8—10 do dnia 31 lipca 1962 r.

Szkola nie prowadzi internatu.

K6565

Inżynierów mechaników, względnie techników mechaników na różnych stanowiskach technicznych, a szczególnie w dziale technologicznym zatrudni zaraz **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego** przedsiębiorstwo państwowe w Pleszewie, ul. Słowackiego nr 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie. K6135

Kierownika magazynu, inżyniera mechanika, modelarzy — zatrudni zaraz **przedsiębiorstwo państwowe**. Oferty prosimy przysłać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K6152.

„PZF POLFA” — Poznań, ul. Marcelińska 6 — przyjmują referenta transportu z prawem jazdy oraz wieloletnią praktyką. Warunki do omówienia. K6170

Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu poszukuje **kierownika Działu Ekonomicznego** z wyższym wykształceniem i praktyką. Oferty wraz z życiorysem należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6171.

Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Poznaniu zatrudni zaraz:

1. ekonomistę materiałowca do działu zaopatrzenia,
2. starszego ekonomistę do spraw organizacji i analizy,
3. instruktora księgowości,
4. głównego księgowego do Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Wolsztynie (mieszkanie zapewnione).

Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane z praktyką. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmujcie P. R. W. M. w Poznaniu, ul. Towarowa 53, pok. 77. K6168

Praca

Gospośia potrzebna na plebanie. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6162g.

Rencistka przyjmie pracę tylko u lekarza w godzinach popołudniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6158r.

Krawcowa na bluzki oraz krojczyni na krawiectwo damskie potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6159g.

Przyjmie pracę chałupniczą (szycie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6160g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Poznań, Fiodera 21, telefon 639-20. K6161g

Duchowieństwu, Kierownictwu Szkoły Zaw. przy Zakładach HCP, Klubowi Sportowemu „Warta”, Kołu Sympatyków „Warta”, wszystkim Kolegom, Lokatorom, Znajomym i Krewnym za wieniec i kwiaty oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszego ukochanego nigdy niezapomnianego syna, sp.

Zbigniewa Poradę

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają RODZICE 12621g

Wielbniemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciółom, Kolegom z pracy i Koła Łowieckiego, Współkolegom i Znajomym za udział w pogrzebie najdroższego męża i ojca, sp.

Franciszka Grunwald

oraz Wszystkim, którzy okazali tak wiele wzruszającej serdeczności i współczucia

GORĄCE PODZIĘKOWANIE

składają RODZINA 12663g

Wielbniemu Duchowieństwu, Ks. Mgr. Radojewskiemu, Krewnym, Znajomym i Lokatorom, za wyrazy głębokiego współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie, sp.

Joanny Szymańskiej

składają

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

RODZINA 12667g

SZKOŁA RZEMIOŁ BUDOWLANYCH NR 1
W POZNANIU, ul. Różana 17

PRZYJMUJE ZAPISY

do szkoły na rok szkolny 1962/63.

Szkola stanowi podbudowę 3-letniego Technikum Budowlanego. K6370

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam akordeon „Weltmeister” 120-basowy. Poznań, Dobrego Pasterza 3 m. 4 (Winiary). 12569g

Fortepian krótki, płytka metalowa, stan dobry, sprzedam tanio. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6172g.

Sprzedam bufet, kredens, witraż (dąb-orzech) tapczan. Rynek Jeżycki 2 m. 13 (godz. 17). 12575g

Sprzedam snopowiązałkę konną marki „Fella”. Cena 6.000 zł, Karpisław, Witobiel, poczta Stęszew, powiat Poznań. 12580g

Krowe dobra, cielna, sprzedam. Antoni Andrzejewski, Robakowo (Osiedle), poczta Gądk, powiat Śrem. 12594g

Pianino krzyżowe, akordeon „Weltmeister” nowy, sprzedam. Jędrzejczak, Chociszewskiego 45 m. 6. 12597g

Sprzedam krowę po wycieleniu, Poznań, Splawie 88. 12598g

Motocykl Zündapp 600 sprzedam — zamienię na samochód (starszy typ). Poznań, Hoża 13 (przy cmentarzu jeżyckim). 12591g

Motocykl marki WFM, nowy, sprzedam. Zgłoszenia pod telefon 647-34 w godzinach 10—13. 12592g

Fortepian „Steinway” krótki w bardzo dobrym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6155g.

Do motocykla WFM, WSK przyrządek boczny dla dziecka sprzedam. Poznań-Jeżyce, Nowy Świat 10 m. 6, tel. 427-55, godz. 15—17. 12603g

Sprzedam okazjynie bufet nowoczesny, leżankę, piernik, piętę marmurową 115x38. Ul. Zeylanda 1 m. 5. 12606g

Samochód „Syrenkę” fabrycznie nową sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6162g.

Sprzedam motocykl: Junak z przyczepą, 12 350, Wiktoria 350, SHL 150, stan idealny, nowy WSK 125, rower wyścigowy Diamant. Poznań, Piaskowa 6 m. 7. 12620g

Sprzedam westfalkę kaflową. Poznań, ul. Jodłowa 40 m. 1. 12646g

Sprzedam motocykl M-Z 250. Głogowska 48 m. 6. 12596g

Sprzedam sypialnię oraz dwie szafy i kanapę. Poznań, Rynek Łazarzski 2 m. 14. 12628g

Samochód DKW sprzedam, Poznań, Piekary 4. 12626g

Lokale

Dziennikarz poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6153p.

Bytom! Pokój z kuchnią zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Flindera 81, godz. 18—20. 12590g

Szukam garażu chętnie Jeżyce. Telefon 44-260. 12518g

Mia, pracująca panią, która poszukuje małego, niekrepkiego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6156g.

Pokój z kuchnią, samodzielne, zamienię na 2-pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6157g.

Pokoju na biuro, centrum, najwyżej I piętro, front poszukujemy. Oferty Biuro Reklam i Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6157g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań-Jeżyce, Dzielnińska 75 m. 1. 12578g

Pokój umeblowany młodszemu rzemieślnikowi wynajmę. Saperska 17 m. 3. 12599g

Zamienię pokój z kuchnią na pokój do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6160g.

Zamienię samodzielne 2 pokoje z kuchnią i oddzielnym pokojem, używaniem przynależności na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6161g.

Kupię pokój lub dwa z kuchnią, wyłączone. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6161g.

„CEPELIA”

Związek Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego — Region. Biuro Sprzedaży w Warszawie

Hurtownia w Poznaniu

ulica Ptasia nr 2

P O L E C A

większą ilość mat słomianych

do celów dekoracyjnych

w cenie detalicznej od zł 40,— za sztukę.

Odbiorców indywidualnych zapraszamy do naszych sklepów:

- w Poznaniu, Plac Wolności 11
w Poznaniu, Stary Rynek 86
w Poznaniu, ulica Woźna 12
Kalisz, ulica Śródmiejska 4
Ostrów Wlkp., ulica Kaliska 25
Zielona Góra, ulica Mariacka 1
Gorzów Wlkp., ul. Marchlewskiego 3 K6495

Przetargi — Komunikaty

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Oświaty i Kultury w Poznaniu, Al. Stalingradzka 30, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane w szkole podstawowej w Wirach, pow. Poznań. Słpe kosztorysy można odbierać i informacje uzyskiwać w PPRN Wydział Oświaty i Kultury Poznań, Al. Stalingradzka 30, pokój 30. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do dnia 18. VII. br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 19 lipca br., o godzinie 10. Zastrzega się do wolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6559

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że na czas trwania robót — zamyka się z dniem dzisiejszym Most Dworcowy dla ruchu kołowego. Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Roosevelta, Most Uniwersytecki, Czerwonej Armii, Marchlewskiego, Powstańców Wielkopolskich. K6597

Nieruchomości

Domek — willę 2-rodzinną, wyłączoną z wygodami lub mieszkanie 4-pokojowe w Poznaniu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6152g.

Oddam w dzierżawę gospodarstwo 10 ha wraz z ziemią dobrą. Możliwość kupna później. Józef Gdalski, Moszczanka, poczta Raszków, pow. Ostrów. 12536g

Kupię domek wyl. wyl. w Poznaniu (posiadam 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielną). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6154g.

Sprzedam działkę 5000 m² (Naramowice) Poznań, Czechosłowacka 83 m. 1. 12559g

Kupię gospodarstwo do 5 ha, nadające się na hodowlę kur i ryb. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6156g.

Sprzedam dom 1-rodzinny i morgę ziemi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6158g.

Kupię domek z małym ogródkiem na peryferiach — do 60.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6156g.

Sprzedam w Puszczykowie parcelę budowlaną 1513 m, oparkanioną, wodą, altaną. Zgłoszenia: Zabikowo k. Poznania, ul. Sikory 10. 12590g

Sprzedam parcelę budowlaną przy Strzeszyńskiej-Podolany. Informacje: Ru-owskiego 17 m. 7 (3 x dzwonić). 12614g

Parcelę budowlaną 1180 m² w Osiedlu Pilewiska, przy ul. Skórczewskich sprzedam. Wiadomość: ul. Pamiętowa 23 m. 5 (Włoda). 12598g

Przychodnia Obwodowa

Poznań - Jeżyce

UNIEWAŻNIA

nieistniejącą zaginioną pieczęć o niżej podanej treści:

Przychodnia Obwodowa

Poznań - Jeżyce

Poradnia

dla Dzieci Chorých

Poznań, ul. Słowackiego 23a K6590

Lekarskie

Lekarz - dentysta Bronisław Grajewski przyjmuje obecnie: ul. Grodziska 115, narożnik Szamarszewskiego, telefon 45238. 14943g

Zguby

Pies — bokser żółty zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Poznań-Solacz, Małopolska 12 m. 4. 12688g

Znalazłem w tramwaju nr 7 portmonetkę z gotówką. Odbiór: Szamarszewskiego 31 m. 25. 12809g

Porzuciłem w taksówce parasol na trasie Traugutta-Winogrody w dniu 30. VI. 1962 r. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Pu-delewicz, Traugutta 23 m. 14 12830g

Różne

Panowie, którzy byli świadkami wypadku samochodowego dnia 9. VI. 1962 r., godz. 13.30 (sobota) na ulicy Głogowskiej, narożnik Berwińskiego, proszeni są o zgłoszenie się na ulicę Niecała 5 m. 2, w Poznaniu. Bardzo ważne! 12655g

Przewielbniemu Duchowieństwu, Jego Eksceleńcji Ks. Biskupowi Bernackiemu, Księżom Kanonikom, Ks. Prałatowi, Ks. Dziekanowi i wszystkim obecnym Duchownym, drogim Parafianom, Znajomym i Przyjaciółom za udział w wyprowadzeniu zwłok, za modlitwę, kwiaty i wieniec oraz udział w pogrzebie, sp.

ksiedza proboszcza

Franciszka Górskiego

z Grabowa Królewskiego i Nowejwsi

składają

serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA 13792g

